

Sygn. akt VI ACa 1483/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2013r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko (...) Sp.j. w S.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 31 lipca 2012r.

sygn. akt XXVII AmC 5740/11

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego komparycji w miejsce: „J. M. i K. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Sp.j. w S.” wpisuje: (...) Sp.j. w S.”

II. oddala apelację;

III. zasądza od (...) Sp.j. w S. na rzecz (...) Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1483/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, uwzględniając powództwo (...) Stowarzyszenia (...) w W. wywiedzione przeciwko (...) sp. j. w S. o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienie wzorca umowy o treści: "Za okres wstrzymania Usług(i) Abonentowi nie przysługuje prawo roszczeń odszkodowawczych w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem Usług(i), w tym do obniżenia Opłaty za okres wstrzymania" oraz zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał się na następujące ustalenia, dokonane zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 230 k.p.c.:

Pozwany – (...) Sp j. w S. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług telekomunikacyjnych. W ramach tej działalności posługiwał się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy o treści wskazanej w pozwie (§11 ust. 17 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Spółkę Jawną), czego zaprzestał w okresie sześciu miesięcy poprzedzających wniesienie pozwu w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy stwierdził także, że okolicznością sporną między stronami było jedynie to, czy sporne postanowienie wzorca umownego miało charakter niedozwolony w myśl art. 385¹ § 1 k.c.

Powód – (...) Stowarzyszenie (...) w W. twierdził, że sporna klauzula wypełnia hipotezę art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. ponieważ przewiduje obowiązek wykonania zobowiązania przez konsumenta, mimo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez jego kontrahenta.

Pozwana Spółka domagała się oddalenia powództwa twierdząc, że zaprzestała stosowania kwestionowanego postanowienia w używanych wzorcach umów oraz zaprzeczyła, by stanowiło ono niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. W ocenie pozwanego jest bowiem słusznym, by abonent nie mógł rościć sobie jakichkolwiek praw do odszkodowania za wstrzymane usługi w sytuacji, gdy wstrzymanie takie może nastąpić jedynie z jego winy (t.j. w okolicznościach wskazanych w § 11 ust 15 i 16 Regulaminu). Pozwany podniósł też, że przedmiotowa klauzula nie została zakwestionowana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w czasie kontroli przeprowadzonej w 2008r.

W ocenie Sądu Okręgowego sporne postanowienie wzorca umowy wypełnia przesłanki art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., a w szczególności mieści się w hipotezie art. 385³ pkt. 22 k.c.

Sąd ten wyjaśnił w pierwszym rzędzie, że wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia, ani to, czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu konkretnej umowy, nie mają tej sprawie znaczenia. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Nadto, omawiane postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, nie zachodzi więc sytuacja wyłączająca możliwość uznania postanowienia za niedozwolone, o której mowa w zdaniu drugim art. 385¹ k.c.

Odnosząc się natomiast do kwestii, czy sporne postanowienie wzorca umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, Sąd Okręgowy stwierdził, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ §1 k.c. uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c., których wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 k.c. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia takie nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy. Sąd Okręgowy stwierdził też, że naliczanie opłat za nieświadczoną usługę nie może być usprawiedliwione zaległościami w dotychczasowych płatnościach lub innym działaniem konsumenta negatywnie ocenianym przez przedsiębiorcę. Dodatkowo regulamin nie przewiduje analogicznych uprawnień dla konsumenta w sytuacji niewywiązywania się przedsiębiorcy z jego zobowiązania. Sporny zapis pozostaje więc w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażąco naruszenie interesów konsumentów.

W odniesieniu do zarzutów pozwanego, że przedmiotowa klauzula nie została zakwestionowana przez UOKiK, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie jest związany decyzjami administracyjnymi, a nadto z decyzji wydanej w następstwie kontroli, na którą powołuje się pozwany, nie wynika, by jej przedmiotem był zapis sporny w tym postępowaniu.

Jako podstawę swego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 385¹ § 1 k.c. i art. 479⁴² § 1 k.p.c. oraz wyjaśnił, że o możliwości wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym przesądził art. 479¹⁷ § 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 11 ustawy z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233 poz. 1381).

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pozwany – (...) sp. j. w S. wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa, ewentualnie – o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a nadto o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, pominiętego przez sąd I instancji, na okoliczności oznaczone w odpowiedzi na pozew (t.j. treści i stosowania regulaminu, w tym treści i stosowania § 11 ust 17, faktu przeprowadzenia kontroli przez UOKiK i jej wyników, zmiany treści regulaminu) celem wyjaśnienia specyfiki usług telekomunikacyjnych oraz ustalenia, czy pozwany posługiwał się na sześć miesięcy przed wytoczeniem powództwa spornym wzorcem umownym. Skarżący zarzucił sądowi I instancji:

- obrazę art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że klauzula zawarta w § 11 ust. 17 regulaminu kiedyś obowiązującego u pozwanego jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy, a nadto poprzez nieustalenie jakie klauzule dobrych obyczajów zostają w tym przypadku naruszone oraz niewykazanie, iż mamy do czynienia z rażącym naruszeniem interesów konsumenta;

- obrazę art. 385³ pkt 22 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że ten przepis ma zastosowanie w odniesieniu do spornej klauzuli;

- obrazę art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych przejętego rozstrzygnięcia w szczególności odnośnie spełnienia przesłanek zastosowania art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385³ pkt 22 k.c., co poważnie utrudnia kontrolę instancyjną w niniejszej sprawie;

- obrazę art. 217 § 2 k.p.c. i art. 479¹⁷ § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dowodu z przesłuchania stron i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym,

- obrazę art. 479¹⁷ § 3 k.p.c. poprzez niewydanie i niedoręczenie postanowienia dowodowego, w tym dotyczącego dowodu z przesłuchania stron i dowodów z dokumentów.

- błędy w ustaleniach faktycznych poprzez wadliwe ustalenie, że powód na sześć miesięcy przed wytoczeniem powództwa posługiwał się wzorcem umowy załączonym do pozwu.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił, że w przypadku usług telekomunikacyjnych podstawową formą realizowania odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy jest udzielenie odpowiedniej bonifikaty za okres wstrzymania, a zakwestionowany zapis stanowi dopełnienie § 17 ust 15 i 16 regulaminu. Zatem powołany zapis nie uchybia ogólnym zasadom odpowiedzialności cywilnej. Stanowi jedynie, że odpowiedzialność cywilna operatora nie ma miejsca w przypadku, gdy przerwanie świadczenia usług następuje z bardzo istotnych przyczyn leżących po stronie abonenta, co pozostaje w zgodzie z art. 105 ust 3 Prawa telekomunikacyjnego. Nadto, zdaniem skarżącego, wstrzymanie świadczenia usług z powodu zaległości w zapłacie lub używania przez abonenta usługi do łamania prawa, nie jest przejawem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Z uwagi zaś na specyfikę usług telekomunikacyjnych usunięcie spornej klauzuli doprowadzi do sytuacji, w której koszty utrzymania całej infrastruktury w gotowości do świadczenia usług nierzetelnemu abonentowi poniosą inni abonenci. Trudno też mówić o rażącym naruszeniu interesów konsumenta w sytuacji, w której działanie operatora jest jedynie pochodną jego działań sprzecznych z prawem i dobrymi obyczajami. Skarżący podkreślił też, że Prawo telekomunikacyjne zakłada asymetrię w relacjach abonenta z operatorem – na korzyść tego drugiego (art. 104 i 105 Pt), a przepisy § 11 ust 15 i 16 nie mogą być symetrycznie przeniesione na operatora. Zakwestionowana regulacja w żaden sposób nie ogranicza też odpowiedzialności stron realizowanej w oparciu o reżim kontraktowy, ani nie ma związku z klauzulą wskazaną w art. 385³ pkt 22 k.c. Skarżący zarzucił też, że strona powodowa nie wykazała żadnymi środkami

dowodowymi, iż regulamin załączony do pozwu obowiązywał u pozwanego na sześć miesięcy przed wytoczeniem powództwa. Ustalenie Sądu Okręgowego w tym przedmiocie jest więc arbitralne i sprzeczne z dyrektywą zawartą w art. 6 k.c.

Powód – (...) Stowarzyszenie (...) w W. wniósł o oddalenie apelacji podtrzymując stanowisko, że zakwestionowana klauzula, w wypadku opóźnienia w zapłacie, zwalnia pozwaną Spółkę z obowiązku świadczenia usług na rzecz konsumenta, wyłączając jednocześnie wszelką jej odpowiedzialność z tego tytułu, a równocześnie nakłada na konsumenta obowiązek zapłaty abonamentu, pomimo tego, że nie otrzymuje on w zamian żadnego świadczenia, co wyczerpuje znamiona klauzul opisanych w art. 385⁽³⁾ pkt 2 i 22 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego – (...) sp. j. w S. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego Sąd Apelacyjny zważył, że pozew w tej sprawie złożony został w dniu 15 listopada 2011r., a zatem przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381). Znajduje tu więc zastosowanie art. 479¹⁷ k.p.c., a skoro pozwany w odpowiedzi na pozew nie domagał się przeprowadzenia rozprawy, Sąd Okręgowy nie naruszył tego przepisu wydając wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Należy wprawdzie przyznać rację skarżącemu, że brak rozpoznania wniosków dowodowych w drodze postanowienia wydanego zgodnie z art. 479¹⁷ § 3 k.p.c. stanowi naruszenie tego przepisu, jednak uchybienie to ostatecznie nie wpływa na prawidłowość zaskarżonego wyroku. Pozwany domagał się bowiem dopuszczenia dowodów z dołączonych do akt dokumentów (różnych wersji spornego regulaminu, wzoru umowy abonenckiej i decyzji Delegatury UOKiK w K. z 23 sierpnia 2008r.) oraz z przesłuchania stron na okoliczność treści i stosowania regulaminu, w tym § 11 ust 17, faktu przeprowadzenia kontroli przez UOKiK i jej wyników, a także zmiany treści regulaminu i specyfiki usług telekomunikacyjnych oraz celem ustalenia, czy pozwany posługiwał się spornym wzorcem umownym na sześć miesięcy przed wytoczeniem powództwa. Tymczasem, jak trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, szczegóły praktyki pozwanego w zakresie stosowania spornej klauzuli oraz jego działań na rynku nie są istotne w tej sprawie, skoro w jej toku dokonuje się abstrakcyjnej kontroli zakwestionowanego postanowienia wzorca umownego, co oznacza, że kontrola ta obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę zawartą przy jego zastosowaniu lub praktykę przedsiębiorcy telekomunikacyjnego.

Specyfika usług telekomunikacyjnych nie wymaga też wyjaśnienia w drodze zeznań stron w sytuacji, gdy zasady świadczenia tych usług regulowane są przepisami Prawa telekomunikacyjnego. Należy także podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że zarówno przedmiot, jak i tryb postępowania przeprowadzonego przez Prezesa UOKiK w roku 2008 i zakończonego decyzją nr (...), były odmienne od zastrzeżonego do wyłącznej kompetencji Sądu Okręgowego w Warszawie - sądu ochrony konkurencji i konsumentów postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Zatem fakt wydania decyzji w sprawie praktyk poprzednika prawnego pozwanej Spółki naruszających zbiorowe interesy konsumentów nie przesądza o legalności nie objętych decyzją postanowień wzorca umowy stosowanego przez pozwanego, ani nie wyklucza przeprowadzenia sądowej oceny tych postanowień zgodnie z art. 479⁽³⁸⁾ i nast. k.p.c.

Sąd Apelacyjny podtrzymuje też pogląd wyrażony w wyroku z dnia 24 września 2010r. wydanym w sprawie VI ACa 140/10 (G.Prawna TPwF 2011/177/7), że momentem równoznacznym z zaniechaniem stosowania wzorca umowy zawierającego zakwestionowane postanowienia umowne jest wprowadzenie do obrotu (zastosowanie) nowego wzorca umowy, z treści którego wyeliminowano zakwestionowane postanowienia umowne. Okoliczność ta winna być więc w pierwszym rzędzie jasno stwierdzona przez pozwanego (co w tej sprawie nie miało miejsca), a następnie wykazana np. w drodze przedstawienia sądowi nowego wzorca. Zgłoszony w odpowiedzi na apelację dowód z przesłuchania stron zaoferowano zaś jedynie na okoliczność, że w dacie wytoczenia powództwa pozwany posługiwał się inną

wersją regulaminu. Sąd Apelacyjny zważył też, że niezależnie od wersji regulaminu przedstawianych przez obie strony procesu, treść jego § 11 ust 15 - 17 pozostaje bez zmian (k. 7, 17, 21), co czyni nietrafnym również zarzut skarżącego dokonania przez Sąd Okręgowy, sprzecznie z dyrektywą zawartą w art. 6 k.c., wadliwych ustaleń co do wniesienia pozwu przed upływem terminu wskazanego w art. 479⁽³⁹⁾ k.p.c. Jak trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, ciężar udowodnienia okoliczności upływu ww. terminu spoczywał na pozwanym (który wywodzi z tego faktu skutki prawne, a nie na powódzie, jak twierdzi skarżący w apelacji), a skoro zaoferowane przez niego dowody w rzeczywistości nie zmierzały do jej wykazania, brak wydania postanowienia dowodowego na posiedzeniu niejawnym nie uzasadnia zarzutu dokonania przez sąd I instancji ustaleń faktycznych w sposób arbitralny. Z wyżej podanych przyczyn nie zachodziły też podstawy do uzupełnienia postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za trafne i wyczerpujące.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest też trafny zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał bowiem podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przytaczając fakty, które uznał za udowodnione i zasady ich ustalenia oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Natomiast uchybienie polegające na zbyt lakonicznym stwierdzeniu, iż w sprawie tej zaistniały przesłanki zastosowania art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385³ pkt 22 k.c., nie wyklucza dokonania kontroli instancyjnej wyroku, szczególnie że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11 LEX nr 1130158). Nie ma również racji skarżący, gdy zarzuca Sądowi Okręgowemu obrazę art. 385¹ § 1 k.c. wobec nieustalenia jakie klauzule dobrych obyczajów zostały w tym przypadku naruszone. Jak bowiem wyjaśnił Sąd najwyższy w wyroku z 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, Biul.SN 2006/5/12, Wokanda 2006/7-8/18) uznanie postanowień umowy lub wzorca za sprzeczne z dobrymi obyczajami nie polega na wskazaniu, jaki "dobry obyczaj" został in casu naruszony, gdyż celem klauzul generalnych jest rozszerzenie granic swobody sędziowskiej w orzekaniu. Ponieważ jednak "swobodnie" nie znaczy "arbitralnie", należy przyznać rację skarżącemu, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło pełnego wyjaśnienia, z jakich powodów zakwestionowana klauzula uznana być musi za niedozwoloną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowana klauzula niewątpliwie jednak kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, skoro arbitralnie wyłącza prawo dochodzenia przez niego roszczeń odszkodowawczych w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem usługi polegającym na jej wstrzymaniu, w tym do żądania obniżenia opłaty za okres wstrzymania, niezależnie od tego, czy decyzja przedsiębiorcy o wstrzymaniu usługi byłaby obiektywnie uzasadniona. Pozwany uzurpuje sobie nie tylko prawo jednostronnego wstrzymania świadczenia usługi (o czym mowa w § 11 pkt 15 i 16 regulaminu), lecz także – wprowadzając powyższą klauzulę – do rozstrzygnięcia o tym, że konsument nie może dochodzić żadnych roszczeń w związku z takim wstrzymaniem. Podniesiony w apelacji argument, iż trudno mówić o rażącym naruszeniu interesów konsumenta w sytuacji, w której działanie operatora jest jedynie pochodną jego działań sprzecznych z prawem i dobrymi obyczajami, stanowi jedynie wyraz konsekwentnego trwania pozwanego w błędnym przeświadczeniu, że pozycja przedsiębiorcy telekomunikacyjnego jest w stosunku do abonenta uprzywilejowana i uprawnia go do ferowania ostatecznej, z pominięciem procedur wskazanych w Prawie telekomunikacyjnym (Dział III Rozdział IV), oceny zachowania kontrahenta. Wbrew też wywodom apelacji sporny zapis regulaminu istotnie ogranicza odpowiedzialność pozwanego względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i choć nie wypełnia dyspozycji art. 385³ pkt 22 k.c. (nie dotyczy bowiem obowiązku wykonania zobowiązania przez konsumenta), stanowi tzw. klauzulą szarą wskazaną w art. 385³ pkt 2 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybione są też argumenty skarżącego oparte na twierdzeniu, jakoby specyfika usług telekomunikacyjnych powodowała, że Prawo telekomunikacyjne zakłada asymetrię w relacjach abonenta z operatorem na korzyść tego drugiego. Twierdzenie to jest bowiem błędne i wynika z niezrozumienia, że choć prawa i obowiązki stron umowy pomiędzy przedsiębiorstwem telekomunikacyjnym, a abonentem, siłą rzeczy kształtują się odmiennie, to jednak ustawa gwarantuje im równorzędność kontraktową, zastrzegając należytą ochronę obu stron

(art. 104 – 108 Pt) oraz szczególny tryb rozstrzygnięcia sporów (art. 109 – 110 Pt). Zakwestionowana klauzula narusza zaś tę równowagę na korzyść pozwanego, wyłączając prawo konsumenta dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zamówionej usługi i stawiając go w sposób arbitralny w pozycji abonenta nierzetelnego i nie zasługującego na ochronę w każdym przypadku, gdy pozwany podejmie decyzję o wstrzymaniu usługi. Taki zapis musi być więc uznany za rażąco naruszający interesy konsumenta, a nadto, za kształtujący prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a zatem wypełniający przesłanki art. 385¹ § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację pozwanego za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie ze wskazaną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.